

CENA 1,30 zł (łącznie z 7% VAT)

nr 115 (17 325)

Nakład 21 027 egz.

Indeks 350 419

PL ISSN 0137-9291

redaktor wydania:

Jarosław Kałucki

SŁOWO POLSKIE

REGION JELENIOGÓRSKI XXI Międzynarodowy Splyw Kajakowy na Bobrze

Powalczyć z rwącą górską rzeką

Kajakarski slalom, wyścig na dystansie około 3 kilometrów na Jeziorze Pilchowskim oraz splyw kajakiem przez blisko 90 kilometrów górskiej rzeki, to główne atrakcje czekające na uczestników XXI Międzynarodowego Splywu Kajakowego na Bobrze im. Andrzeja Strycharczyka, który trwać będzie od najbliższego piątku do niedzieli.

Można jeszcze zapisywać się, choć oficjalny termin podawany przez organizatorów minął 1 maja. Splyw przeznaczony jest dla ludzi, którzy mają już doświadczenia kajakarskie, bo Bóbr jest górską rzeką i trzeba umieć panować nad łódką. Większość uczestników płynie kajakami, zawsze są wśród nich jednak zwolennicy pontonów i kanadyjek.

Przełomy i kamienie

– W podręcznikach geografii wymieniane są dwa przełomy rzek w Polsce – mówi burmistrz Wlenia Bogusław Szeffs. – Przełom Dunajca i przełom Bobru koło Wlenia. Szkoda tylko, że tak niewiele osób może zobaczyć, jak Bóbr przelamuje się przez góry. Komandor rajdu Andrzej Mateusiak mówi o jeszcze jednej atrakcji dla kaja-

KOSZT UCZESTNICTWA

SPŁYW:

50 zł, ze zniżką 45 lub 40 zł; rajd rowerowy lub pieszy: 30 zł, ze zniżką 25 zł. Za zgłoszenie po terminie: 20 zł

ADRES ORGANIZATORA:

PTTK Oddział „Sudety Zachodnie” – „Bóbr 2003”
58-500 Jelenia Góra
ul. 1 Maja 86
tel.: 0-75 75 25 851; fax: 0-75 75 23 627
email: dotjg@box43.pl

karzy: – W okolicach Trzcianka woda płynie wprost na skałę i kajakarz ma wrażenie, że rzeka znika nagle przed nim w jakiejś pieczarze.

Inne uroki górskiej rzeki to kamienie, między którymi trzeba umieć przepływać, a także znacznie mniej lubiane przez kajakarzy przenoski, w których trzeba kajak przemieścić brzegiem, bo progi albo wodne budowle uniemożliwiają przepłynięcie.

Nie tylko Polacy

Od lat biorą w splywie udział kajakarze czescy. U naszych południowych



Bóbr nie jest szeroką rzeką, ale za to górską i zapewnia kajakarzom emocje

sąsiadów górskie kajakarstwo jest popularne i wiele osób spędza wakacje na górskich rzekach. Przyjeżdżają też stale Węgrzy i Niemcy.

Wśród uczestników są kajakarze z całej Polski. Również ci, którzy na co dzień pływają po rzekach nizinnych w północnej części naszego kraju. Od lat w splywie uczestniczy Aleksander Doba, mistrz akademicki Polski w kajakarstwie górskim, poza tym wybitny kajakarz morski. Ma on za sobą kajakowy rejs wokół Bałtyku, a także wyprawę do skandynawskich fiordów.

– Pływają ludzie w różnym wieku

i różnych zawodów – mówi Andrzej Mateusiak. – Jak zawsze, impreza ma charakter i turystyczny, i towarzyski.

Można i brzegiem

W tym roku po raz pierwszy równocześnie ze splywem odbywać się będą dwa rajdy: rowerowy i pieszy – trasami biegnącymi brzegiem rzeki. Wspólne dla pieszych, rowerzystów i kajakarzy będą biwaki nad rzeką. Jak zawsze gospodarze gmin, w których biwakować będą uczestnicy, przygotowali dla nich atrakcje.

Wojciech Jankowski